KURJER WARSZAWSKI

D. 6. Lutego. — Rok 1839. Środa. № 35. Jutro, Ś. Romuald. Tłusty Czwartek.

NAJWYŻSZYM rozkazem z dnia 3go z. m., Major korpusu Żandarmów IIgo okręgu *Rospopow*, przeznaczony do szczególnych poleceń przy Naczelniku tegoż okręgu. — Mianowani przez Radę Admini:, X. Leon *Dyganowicz* Pleban w Wysokich-Górach, Proboszczem w Solcu; P. Ant: *Szadkowski* Właściciel dóbr ziemskich w Pow: Orłowskim, Sędzią Pokoiu tegoż Powiatu; X. Juljan *Paszkiewicz*, Proboszczem w Łomazach. Taż Rada zatwierdziła darowiznę przez Stani: *Markiewicza*, na wybudowanie Kaplicy Szpitalnej w Rawie, wsummie zł. 600 uczynioną. — Na 2im wieczorze tańcuiącym danym tegorocznego karnawału wczoraj przez Xięstwo Jchmość *Jabłonowskich*, znajdował się JO. Xżę Namiestnik, Jego dostojna Córka i wiele najpierwszych Osób tutejszej stolicy. Repertoar tańców wykonywanych przez Artystów muzycznych pod przewodnictwem P. *Kubełki*, pomnożony został nowym Mazurem Xcia Kazi: *Lubomirskiego* i Walcem na tema opery *Belliniego* Lunatyczka. — Wczoraj w Redakcji Kurjera Warsz: złożył Bezimienny dla ociemniałego b. Aptekarza zł. 5. Służąca *Małgorzata* ofiarnie zł. 5 na szkółkę Towarzystwa Dobroczynności, przekonawszy się niestety z własnego doświadczenia, że dobre wychowanie zapewnia szczęście człowiekowi. „Składaiąc przyiaciołom moim należyte podziękowanie za Rady . . ., dołączam dla Instytutu mor: za: dzieci zł. 2. X.“ Za niedozor Pałacu w Królikarni, przysłano z rocznej należnéści Dozorcy tegož pałacu zł. 20, oraz Stróżowi przy tymże pałacu zostaiącemu zł. 10, i przeznaczono dla Instytutu Warsz: mor: zan: dzieci; nieobecność iednego i drugiego przez kilka godzin, zostawiły pałac bez najmniejszego dozoru. — Wczoraj w południe, po krótkiéj słabości, rozstała się z tym światem ś. p. Antonina *Nejwald*, maiąc lat 16; stroskani Rodzice wraz z Familją, zapraszaią krewnych, znaiomych i przyiaciół na exportacją zwłok iej iutro o godz: 3ej z połud: z domu Nr 1323 ulica Ś to-Krzyzka, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą. — Wyszedł z druku pierwszy zeszyt *Muzeum Domowego* za miesiąc Styczeń r. 1839, wraz z dodatkowem pismem *Czytania przyiemne*. Znajduie się w nim: *Hilda*, wyiątek z poematu Moora *Czciciele ognia*, tł: A. E. Odyńca. *Milton*, iego życie i dzieła przez P. Villemain. *Opis miasta Sandomierza*. *Święta*, Wyiątek z dzieła Fr: Hrabiego Skarbka pod tytułem *Małe Przyiemności pożycia*. *Myśl występna*, powieść. — *Wyiątek z rapportu, który Przełożony sali ochrony, nadesłał tutejszemu Wydziałowi Ochrony dzieci z Berlina.* „Berlin posiada iuż dotąd 22 domów ochrony wzorowo urządzonych; z tych niektóre zostaiące pod opieką tak zwanego Komitetu upowszechnienia zakładów ochrony, odznaczaią się szczególniej. Prezesem Komitetu iest W. *Plehwe*.“ — Z nowej opery Donizettego *Napój miłosny*, wydane zostały w Składzie muzyki Ignac: *Klukowskiego* następuiące kompozycje: Wyiątki do grania na fortep: zawieraiące 14 ulubionych sztuczek; cena zł. 4. Arje z towarzyszeniem fortepjanu Nr 1. *Kawatina* „Jako róża gdy rozkwita“; zł. 1. Nr 2. *Romanse* „Łzy w oczach iej zabłysły“; zł. 1. Nr 3. *Arja wielka* „Przezemnie wolny iesteś“; zł. 1 i pół. Polonez z ulubionych tematów tejże opery skomponowany na pjanoforte przez J. N. *Sandmana*; zł. 1. Mazur z tematów tejże opery skomponowany na pjanof: przez A. *Sturma*; zł. 1, i Mazur *Lwowski* skomponowany na pjanofor: przez A. K. zł. 1.; grywane w Teatrze Rozmaitości i w obu Resursach. — Wczoraj na 34tem przedstawieniu *Roberta djabła*, liczni znajdo-

wali się słuchacze. Po 3cim akcie przywołana JPanna *Balcer*, a po ukończeniu JP. *Markowski*, JPani *Rywacka*, JPanna *Riwoli* i JP. *Żyliński*. — Kurs wczorajszy: Imperjały ross: zł. od 34 gr. 12 do 34 gr. 15. Dukaty holen: nowe zł. od 19 gr. 15 do 19 gr. 18. Assy: ross: zł. 188 gr. 15. Listy zasta: zł. od 90 gr. 20 do 91 gr. 6; kupon gr. 14¹/₃. Listy zasta: nowe zł. od 88 gr. 20 do 89. Oblig: udz: zł. od 415 do 418. Oblig: cząstkowe zł. 465. — Wczoraj w rozpoczęciu ciągnienia 1ej klassy 53 Loterji, znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Zł. 30,000 czyli główna wygrana w tej klassie na Nr 37,105; los 3-częściowy wzięty w Kantorze głównym loterji. Zł. 15,000 na Nr 39,913, także w Kantorze głównym. Po zł. 1000, na Nra: 10,242, 15,157, 17,489, 23,830 32,340, 44,152, 46,604, 46,651.

(Art. nad.) Żona moia popadłszy chorobie zapalenia kiszek (Enteritis) i będąc iuż bliską śmierci, iedynie przy staraniu i pieczołowitości dniem i nocą W. *Poznańskiego* Lekarza klassy 1ej, zamieszkałego w *Częstochowie*, została z niej, bez zostawienia śladu wyleczoną. Daruj więc zacny Mężu, że Twoią skromność obrażę, oświadczaiąc Ci z 4giem Dzieci potrzebuiących pomocy matki, przy zachowaniu dozgonnej wdzięczności, serdeczne nasze podziękowanie. *Pniewski* Burmistrz Miasta Przyrowa.

Anglja. — Poseł grecki Xiąże *Suzzo* udaie się do *Paryża*, i 23 z. m. miał u Królowej pożegnawcze posłuchanie. — Kosztem Królowej wdowy *Adelajdy* będzie zbudowany na wyspie *Malcie* kościół protestancki, mogący zmieścić 1000 osób. Koszt podany iest na 320,000 zł. — W *Londynie* mniemaią, że P. *Mole* zostanie na czele francuzkiego ministerstwa. — Xżę *Welington* nieco zasłabł; w Maju kończy lat 70. — W *Manczester* buduią nowy pyszny Kościół dla *Katolików* w stylu gotyckim, a to za summę 1,200,000 złp. — Anglja ma 71 osad zamorskich, z tych *Neufunland* została nabytą r. 1583, a *Aden* zeszłego roku. Powierzchnia wszystkich osad iest 40 razy większą od powierzchni Anglji właściwej. — Hrabia *Durham* który od czasu swoiego powrotu żył w *Londynie* prawie samotnie, dnia 26go z. m. dał znowu ucztę, na której byli zaproszeni Posłowie francuzki i amerykański z swoiemi małżonkami, bawarski, belgicki, Lord i Ledy *Gordon*, P. *Ponsonby*, P. *Makdonald*, Hrabia *dOrsay*, i P. Karol *Wood*. Po uczcie nastąpił bal, na który przybyli Poseł rossyjski Hrabia Karol *Pozzo di Borgo* i wiele Lordów.

Belgja. — P. *Kokeril* zażądał 1,200,000 fr. dla wspomożenia iego fabryk. — 26 z. m. odbyło się w kościele w *Laken* żałobne Nabożeństwo za duszę zmarłej Xżny *Marji* Wirtembergskiej.

Francja. — Xiąże *Dekaz* 26 z. m. miał kilkagodzinną naradę z Marszałkiem *Sultem*, do której później przyłączył się P. *Thiers*. Tegoż dnia Król za powrotem z *Dreux* (Dre) wezwał do siebie Pana *Montalivet* i pracował z nim do północy. 27go rano Marszałek *Sult* był wezwany do pałacu *Tulerji*. — Kilku Oficerów ordynansowych Xięcia *Orleańskiego* wyiechało do armji rozłożonej nad granicą *belgicką*. Głoszą, że armja ta ma czuwać nad tem aby uchwała konferencji belgicko-holenderskiej była doprowadzoną do skutku. Armja *Belgicka* liczy 110,000 wojska, z tych 70,000 iest zgromadzonych i gotowych do boiu, główna kwatera tej armji dotychczas zostaie w *Bruxelli*, ale ma być przeniesiona do *Leven*. — P. *Dupin* (Diupę) nieco zasłabł i 26 z. m. zastępował go w izbie deputo: P. *Cunin Gridaine* (Kunę Gridę).

Hiszpanja. — Pan Józef *Ferraz* Deputowany Walencki, mianowany Dyrektorem skarbu. — Karlistowski Jenerał Hrabia *Villareal* mianowany dowódzcą w *Alawie*. — Z powodu rozruchów zaszłych w *Alhucemas* i *Melili*. Jenerał *Palarca* otrzymał dymisję. Jego następcą mianowany Jenerał *Alvarez*. — Baron *de Meer* podał się do dymisji.

Niemcy. — Xiąże *August* Wirtembergski przybył do ...*lina*. — Poseł Perski *Hussejn*

Bej uda się do *Londynu* przez *Wiedeń*. W tejže stolicy rozpoczęły się znowu zabawy karnawałowe od czasu iak rodziny znaczniejsze złożyły žałobę, między innemi także Xiąžę *Meternich* wznowił bale u siebie.

Włochy. — W. X. CESARZEWICZ Następca tronu ross: miał do końca z. m. zabawić w *Neapolu*, aby karnawał przepędzić w *Rzymie*. Dostojny Gość wydał blisko 300,000 rubli na rozmaite dzieła kunsztu. Xiąžę *Oldenburgski* udał się z *Rzymu* do *Neapolu*. — Towarzystwo Francuzów podało do Ojca Ś. prośbę aby im pozwolono wystawić most łańcuchowy nad *Tybrem*; Rząd pozwolił. — Niezliczone mnóstwo Anglików bawi tej zimy w *Neapolu*.

Rozmaitości. — Sławny pierścień Hrabiego *Essex* ieszcze zostaie w posiadaniu znakomitej rodziny angielskiej. Rodzina ta obecnie bawiąca w Paryžu, znajdowała się niedawno w teatrze opery włoskiej na przedstawieniu *Roberta Devere*, w którem to dziele Hrabia *Essex* stanowi główną rolę, a pierścień darowany Hrabiemu przez Królowę *Elžbietę*, sprowadza katastrofę. W dzień po widowisku, szlachetna Ledy napisała do *Donizettego*, Autora tej opery, bardzo pochlebny list o iego muzyce, i ofiarowała mu pierścień prawdziwy, przynajmniej na ieden wieczór iako rekwizyt. Zatem na najbliższem przedstawieniu *Roberta*, klejnot Hrabiego *Essex* znowu ukaže się światu, ale na scenie w cale inszej, niž tej na której iaśniał dawniej. Publiczność pewno na tem widowisku bardziej uważać będzie na pierścień niž na muzykę. — P. *Wan Amburgh* Amerykanin, pogromca tygrysów i lwów, przedstawia z swoią menažerją widowiska w teatrze *Drurylane*. Królowa Angielska 23 z. m. znajdowała się na takiem przedstawieniu. — *Rzadka odwaga.* Zeszłego roku w listopadzie pod czas strasznej burzliwej nocy, znajdował się statek parowy na iezłorze *Erie*. Kapitan *Appleby* poznał že statek iest wystawiony na niebezpieczeństwo być zdruzgotanym o skałę u brzegu, uprosił więc maszynistę *o więcej pary*. Maszynista na to odpowiada: „Rozwinąłem iuž tyle pary ile kocioł bez niebezpieczeństwa može wytrzymać.“ Kapitan udał się znowu na pokład, aby obaczyć czy statek toruie sobie drogę przez rozhukane fale, czy też zostaie przez nie uniesiony, a potem wrócił do maszynisty. Tu objaśniał w iak strasznem są położeniu, že wszelka nadzieia iest stracona ieśli nie otrzyma się więcej pary, i zostawił maszyniście wolę iak ma sobie postąpić. Ten pomyślał i rychło postanowienie było powzięte. Kazawszy zatoczyć 2 beczki oleiu, wrzucał w ogień wełnę oleiem zmoczoną a kilku innych ludzi wlewało go w ogień łyžkami. Gorąco przez te materjały palne zdziałane, w okamgnieniu rozwinęło parę, tak iž klapka bezpieczeństwa podskoczyła do góry, a para z pod niej wytryskuiąca, swoiem syczeniem zagłuszyła dziki szum fali. Maszynista teraz z bezprzykładną odwagą *usiadł na klapie bezpieczeństwa*, aby parę uwięzić w kotle i iej siłę o tyle podwyższyć, aby statek mógł przebić napiętrzone bałwany. W tem strasznem położeniu zostawał tak długo, póki statek nie oddalił się od brzegów, zatem i od niebezpieczeństwa. Czyn ten odważny nie był wykonany aby zyskać pochwały tłumu, ale dla ocalenia swoich bliźnich. — *Žony przemienione.* Dwa stadła *L.* i *V.* odbyły w powozie otwartym przeiazdkę na kolei želaznej z S. *Žermę* do *Paryža*. Było to wieczorem o 9ej. Lampa zwykle powozy oświetlaiąca została od wiatru zgaszona, a podróžni siedzący w powozie, przemokli i na w pół przeziębli otulili się w płaszcze. W takim stanie ginie także chętka do rozmowy. Przybywaią do Paryža, powóz zatrzymuie się, wysiadaią z dyližansu, ciemno w około a do tego zimny deszcz bije w twarz podróžnym, którzy nie maią nawet przy sobie deszczochronów. Otulaią się ieszcze lepiej w swoie płaszcze i salopy. Każdy z obu małžonków szuka swoiej žony a każda z małžonek szuka swoiego męža. Tworzą się 2 pary, z których žadna nie wymawia sło-

wa. Damy rychło siadaią do fiiakrów, mężczyzni oznajmiaią stangretom adresy, potem także siadaią i 2 fiiakry odieżdżaią zupełnie w inny kierunek. Łatwo sobie wystawić zadziwienie Pana *L.* Kiedy przy bramie ofiaruie rękę swoiej mniemanej żonie i postrzega przy świetle latarni twarz wcale obcą; Dama wydaie okrzyk przerażenia, gdyż sądzi się być wykradzioną. Nakoniec zostaie zaspokoiona i mniemany uwodziciel odjeżdża z nią do iej mieszkania. Takaż scena powtórzyła się i z drugą parą, ale szczęściem Pani *V.* omdlała, zatem została tak długo w mieszkaniu iej mniemanego uwodziciela, póki mąż nie dostawił żony Pana *L.* Bez tego omdlenia żarcik byłby ieszcze lepszy, gdyż fiiakry skrzyżowałyby się na ulicy i zamiast mężów dostawiłyby żony w należyte pomieszkania.

S Z A R A D A.

Drugiego i *trzeciego*, każdy żąda wświecie,
Żąda;... ale nie każdy pozyska go przecie;
Pierwsze *płynie*, a *wszystka*, drugiego, trzeciego
Jest cząstką, ale małą, prawie cieniem iego;
I to rzecz iest osobliwa
Że i w garnku czasem bywa.
(Zeszła Szarada *Upominek*).

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Rutkowski Marjan Dzie: z Patrob; Klimkiewicz Ant: Dzie: z Chilina; Zieliński Ferd: Dzie: z Szczytna; Lasocki Józ: Dzie: z Jłowa; Trzciński Jan Dzie: z Osiecka; Frankowski Jul: Dzie: z Horodyszcza.

D O N I E S I E N I A.

GUWERNER Niemiec rodowity, któryby sobie życzył przyiąć obowiązki domowego Nauczyciela tu w Warszawie, raczy się zgłosić w domu przy ulicy Przeiazd pod Nr 647 na 2gie piątro.

NIEMIEC rodowity, maiący upoważnienie od Rządu, może być umieszczony przy dzieciach, i POLAK umieiący iężyk francuzki przy dziecku 7mio-letniem; dokładniejsza wiadomość w Sklepie Materjal: pism: przy ulicy Bielańskiej Nr 600 Lit: A. B.

W dniu 5 b. m. idąc Krak: Przedm: obok Dobroczynności, zgubiono SZAL Szalinowy i 3 łokcie TIULU zawinięte w chustkę czerwoną w kraty; łaskawy znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera za nagrodą.

☞ Zużyta SŁOMA z Warszawskich Koszar i Szpitali pochodząca, może być na miejscu po gr. 15 za centnar płaconą. Wiadomość u Rządzcy domu Nr 760 przy ulicy Elektoralnej.

Zaginęła KSIĄŻKA Legitymacyjna Piotra Krokowskiego; znalazca raczy oddać do Kommissarza cyrkułu Igo.

Z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybu: Cywil: tutejszego, sprzedane zostaną d. 27 Stycz: /8 Lutego r. b. o godz: 10tej rano, w Warszawie pod Nr 1252, różne ruchomości, to iest: Pościel, Bielizna, Garderoba i inne, do zmarłego Franciszka Rzeszotarskiego należące. *Wincenty Julicki* Regent.

DOM murowany z Oficyną drewnianą, w mieście gubernjal: Lublinie, przy ulicy Poiezuickiej pod Nr 37 sytuowany, żadnym długiem nieobciążony, jest z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami dla mającego chęć nabycia onego, do sprzedania. Właściciel bowiem tego domu gotów iest przyiąć od nabywcy przy uskutecznionej sprzedaży, połowę tylko summy ugodzonej, byle druga połowa na tymże domu hipotecznie ulokowaną została. Również właściciel gotów iest zamiast gotowizny w pieniądzach, przyiąć wierzytelność ulokowaną na pewnej hipotece, lub też traktować o zamian tego domu na nieruchomość w Warszawie sytuowaną. Bliższą wiadomość w tym przedmiocie powziąść można w mieście Lublinie, od Wgo Patrona Styczyńskiego w tymże domu zamieszkałego, lub też w Warszawie w Składzie Litograficznym Pana Schuster przy ulicy Krakow: Przedmie: Nr 462.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe 3.

TEATR WIELKI. Jutro *Wesele Figara.*

Jutro 6ta MASKARADA. O godzinie w pół do 12 w teatrze Rozmaitości *Popiianemu.* (Dziś dla słabości JP. *Żółkowskiego*, zamiast *Miny*, *Okno zamurowane*, i 16 raz *Icek sędzią*, zaś iak ogłoszono, rozpocznie *Nienawiść kobiet.*

Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr 525 wprost domu Zajdlera, Panny *Nitner* grać i śpiewać będą od godziny 6tej. Przytem dostać można PONCZU HISZPAŃSKIEGO.

Dziś w Kawiarni w Starem Mieście pod Nr 60, *Paulina Prajs* i Siostry *Szwarc* grać i śpiewać będą.

Dziś i w każdą Srodę, Państwo *Baur* grać i śpiewać będą w Lokalu M. Jamroszyńskiego przy ulicy Zasenotorkiej i Nowo-Senatorskiej w domu Boka. Zacznie się o godzinie 7 wieczorem.

Jutro w Alexandryjskiej Cytadelli w Restauracji, od godziny 11 aż do 2giej po południu, dostać można BLINÓW ruskich.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej Potrawa z Kapłona, Polędwica, Pieczeń huzar: z reż:, Potrawa z most: ciel:, Kotlety 2kie, Pekefleisz, Rozbratel, etc.